

## USA: SPADAJĄ ZAPASY BENZYNY

---

Ropa na nowojorskiej giełdzie paliw drożeje w reakcji na spadek zapasów benzyny w USA, trzy razy mocniejszy niż prognozowali analitycy. Na Bliskim Wschodzie nadal mamy zaostroszoną sytuację. To wszystko wspiera ruch cen ropy w górę - podają maklerzy.

Baryłka ropy West Texas Intermediate w dostawach na czerwiec na giełdzie paliw NYMEX w Nowym Jorku jest wyceniana po 62,40 USD, po wyższej cenie o 0,60 proc.

Ropa Brent w dostawach na lipiec na giełdzie paliw ICE Futures Europe w Londynie jest wyceniana po 72,16 USD za baryłkę, po wzroście notowań o 0,74 proc.

Na giełdzie paliw w Szanghaju ropa zdrożała o 1,1 proc. do 506,3 juana za baryłkę.

W USA wprawdzie wzrosły zapasy ropy, ale benzyny jest mniej, a sezon wakacyjnych wyjazdów coraz bliżej.

Zapasy ropy naftowej w USA w ubiegłym tygodniu wzrosły o 5,43 mln baryłek do 472,04 mln baryłek - poinformował amerykański Departament Energii (DoE). Rynek oczekiwał spadku o 1,2 mln baryłek.

Zapasy benzyny spadły w tym czasie o 1,12 mln baryłek do 225,02 mln baryłek. To ponad trzykrotnie mocniejszy spadek zapasów benzyny niż oczekiwano na rynku.

Tymczasem na Bliskim Wschodzie utrzymuje się napięta sytuacja. Kilka dni wcześniej doszło do działań sabotażowych skierowanych wobec tankowców i statków handlowych. Nastąpił też atak dronów na infrastrukturę naftową w Arabii Saudyjskiej.

Teraz Saudyjczycy podają, że wznowiają pracę dwie przepompownie ropy naftowej, obsługujące największy w kraju ropociąg Wschód-Zachód, które zostały wcześniej zaatakowane przez drony załadowane materiałami wybuchowymi. Do ataków przyznali się jemeńscy rebelianci Huti.

Z kolei USA ewakuują swój personel z Iraku. Amerykański Departament Stanu zarządził wyjazd z Iraku amerykańskich "pracowników rządowych niepełniących kluczowych funkcji" - podała ambasada Stanów Zjednoczonych w Bagdadzie.

Siły zbrojne USA po raz kolejny ostrzegły też przed możliwymi zagrożeniami ze strony Iranu dla swoich żołnierzy w Iraku.

Administracją prezydenta USA Donalda Trumpa z początkiem maja zaczęła mocniej egzekwować sankcje na eksport irańskiej ropy. W ten sposób władze w Waszyngtonie chcą ograniczyć rozrastający się wpływ Iranu na Bliskim Wschodzie i zmusić go do ustępstw, m.in. w sprawie programu atomowego.

W ten weekend komitet techniczny i monitorujący sytuację na rynkach paliw - z OPEC - spotkają się w

Jeddah, w Arabii Saudyjskiej, aby ocenić jak wyglądają rynki ropy naftowej przed ministerialnym spotkaniem kartelu, w czerwcu, na którym zapadnie decyzja czy OPEC przedłuży cięcia produkcji ropy na II połowę 2019 r.

Ropa w USA zyskała podczas 2 poprzednich sesji 1,6 proc. (PAP Biznes)